

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 184.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sobota, dnia 4-go lipca 1936 r.

Komunikat.

Podaję do wiadomości, że lekarz powiatowy p. Dr. Krzywański otrzymał urlop wypoczynkowy od 9 lipca do 6-go sierpnia br. włącznie. Zastępować go będzie w sprawach fizykalnych lekarz powiatowy w Gostyniu, w sprawach pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych p. Dr. Raciniowski w Krotoszynie, ul. Kaliska 1.

Zastępujący lekarz powiatowy przyjmować będzie interesentów we wtorki od godz. 11 tej do 13-tej w Starostwie, pokój 18.

Krotoszyn, dnia 2. lipca 1936 r.

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. Z. 1/18/36.

Zarządzenie Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego z dnia 30. czerwca 1936 r. w sprawie zwalczania wścieklizny.

Z powodu urzędowego stwierdzenia wścieklizny u psa gosp. Urbaniaka Piotra w Ligocie zarządzam na podstawie art. 26 i 27 rozp. Prez. Rzeczposp. P. z dn. 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (z. U. R. P. Nr. 77, poz. 229) i w myśl §§ 327 do 329 rozp. wykon. Ministra Rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 167) zmienionego rozp. Min. Roln. i Ref. Roln. z dnia 15 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 7/35, poz. 45) i z dnia 14 czerwca 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 435) co następuje:

§ 1.

Ustanawiam obszar zagrożony wścieklizną, do którego wcielam wszystkie miejscowości gminy Ligota i Krotoszyn oraz

gromady Sońieczka, Izbiezno, Bady, Nowawieś i Maciejew.

§ 2.

Znajdujące się na obszarze zagrożonym wszystkie psy mają być dniem i nocą trzymane na zupełnie pewnej uwięzi, o ile nie są tak pomieszczone w lokalu lub zagrodzeniu, że nie mogą wydostać się nazewnątrz.

Psy prowadzone należy trzymać na smyczy i zaspatrzeć je w trwale i gęste kęszce, wykluczając możliwość kłosań. Zakazuje się również swobodnego wypuszczenia kotów.

§ 3.

Przepisy w § 2 obowiązują również w stosunku do psów wprowadzonych (przenoszonych, przewożonych) przez miejscowości wymienione w § 1.

§ 4.

Psy myśliwskie, policyjne i owczarskie, mogą być używane do pracy bez smyczy i kagańca, ale tylko w czasie polowania, służby policyjnej wzgl. strzeżenia zwierząt na pastwisku.

§ 5.

Wyprowadzanie (wywożenie, wynoszenie) psów i kotów z obszaru zagrożonego bez zezwolenia Starostwa jest wzbronione. Zakaz ten nie dotyczy psów policyjnych, myśliwskich, gdy chodzi o ich chwilowy pobyt poza obszarem zagrożonym.

§ 6.

Psy i koty, eo do których nie zastosowano przepisów § 2 niniejszego rozporządzenia, będą zabite.

§ 7.

O wszelkich podejrzanych objawach

chorobowych u psów i kotów jak również o każdym wypadku podejrzanego pokąsania przez psa lub kota należy bezwzględnie zgłosić urzędowo.

§ 8.

Przekroczenia postanowień niniejszego zarządzenia będą karane na zasadzie rozdziału VII na wstępie przytoczonego rozporządzenia Prezydenta R. P. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

§ 9.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje aż do odwołania.

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Komunikat.

Niniejszem podaję do wiadomości, że w lipcu nie będą czynne następujące instytucje na terenie Krotoszyna:

- 1) Poradnia dla matek i dzieci w Krotoszynie, ul. Kollataja 5.
- 2) Przychodnia przeciwgruźlicza w Krotoszynie, ul. Leśna 6.
- 3) Przychodnia Przeciwwąglięcza w Krotoszynie, ul. Leśna 6.

Powyższe instytucje rozpoczną swą działalność jak następuje:

- 1) Poradnia dla matek i dzieci we wtorek dnia 4. sierpnia br. o godz. 14 tej,
- 2) Przychodnia Przeciwwąglięcza w sobotę dnia 1 sierpnia o godz. 18-tej,
- 3) Przychodnia Przeciwwąglięcza w poniedziałek 3 sierpnia o godz. 12-tej.

Za Starostą Powiatowego

(—) Dr. Krzywański, Lek. Pow

Nr. Z. 25/55/36.

—o—

Dział nieurzędowy.

Niemcy w obrazkach.

Współzawodnictwo o stanowisko ambasadora niemieckiego w Londynie nie ustaje a Hitler, oblegany przez swych współpracowników dotychczas się nie zdecydował. Jak się zdaje pan Ribbentrop zwycięży nad ministrem Neurathem i ambasadorem zamianowany będzie jego kandydat, książę Wiktor von Wied, który będzie następcą nagle zmarłego von Roessa. Ribbentrop po swej wizycie u lorda Londondarryego w Londynie

stał się główną osobą w polityce zagranicznej, a minister spraw zagranicznych chętnieby się go pozbył i sam stara się, aby on właśnie zajął stanowisko ambasadora londyńskiego. Ten jednak nie jest taki skromny lecz chciałby tam mieć człowieka, któryby był zawsze w jego cieniu i nie wyrastał mu ponad głowę, a takim może być tylko książę Wied. Książę Wied wprost uwielbia Hitlera, a książę był jednym z pierwszych szla-

choćców, którzy przyłączyli się do ruchu narodowo-socjalistycznego. W tym wypadku Ribbentrop stałby się „dyplomata latającym”, kierującym wszelkimi rokowaniami dyplomatycznymi ku wielkiemu niezadowoleniu samego ministra Neuratha.

Wekutek ostatnich aresztowań w oddziałach S. A. i S. S. będących echem walk około osoby Dr. Schaechta i mianowania Göringa dyktatorem gospodarczym, z zeznań nazistów, deportowanych do obozów koncentracyjnych wynika, że mini-

ster propagandy dr. Goebbels był zawi-
klany w aferę „stuprocentowego skrzy-
dła narodowo-socjalistycznego” tak jak
swego czasu w aferę Röma. Twierdzi się,
że powtórzył swą grę z roku 1914; pod-
niecawszy ruch wszelkimi siłami, zdra-
dził go w ostatniej chwili.

Dokumenty, znacznie kompromitujące
Goebbelsa znajdują się w ręku Göringa
a próba wykradzenia tych dokumentów
zakreślona została serią nowych aresztowa-
nia a to nawet w samem otoczeniu
kanclerza Hitlera. Goebbelsowi udało się
przekonać „Führera” o słuszności swego
stanowiska, lecz gen. Göring kontynuje
swoje, aby ministrowi propagandy udowod-
nić „świadome okłamywanie kancler-
za”...

Cena 1 kg. soli nie śmie przekraczać 32 gr.

Z dniem 1 lipca obowiązuje nowy cen-
nik soli. Cena soli jadalnej białej nie
może przekraczać 32 gr. za kg., zaś soli
szarej 22 gr.

Obniżka ceny benzyny po- stanowiona.

Sfery przemysłowe rozpoczęły energicz-
ną akcję w sprawie nieobniżania cen
benzyny.

Jak się jednak okazuje, obniżka ceny
benzyny została już postanowiona i pole-
gać ma na pewnej redukcji cen uzyski-
wanych za benzynę przez przemysł rafi-
neryjnych, przy jednoczesnem obniżeniu
opłat na państwowy fundusz drogowy,
opłat na rzecz podatków komunalnych,
podatku obrotowego, konsumcyjnego
i taryfy kolejowej.

Dotychczas nie postanowiono, od kiedy
obniżka ta ma być zastosowana i w ja-

kich rozmiarach. Jak słysząc jednak,
obniżka ma być przeprowadzona w kilku
etapach tak, że pierwsza zniżka ma być
stosunkowo nieznaczna.

Nie wolno fotografować mostów, dworców i t. p.

W związku z okresem urlopowymi tu-
rystycznym, władze administracyjne wy-
dały przypomnienie dla fotografów-ama-
torów w sprawie zakazu zdjęć fotogra-
ficznych na dworcach, urządzeniach ko-
munikacyjnych itp. Nadto zakaz obej-
muje wszelkie obiekty wojskowe.

Niestosujący się do powyższego zakazu
będą pociągani do odpowiedzialności.

Wiadomości kościelne.

od 5. VII. — 12. VII. 1936 r.

Ewangelia

na 5 tą niedzielę po Zielonych Świątkach

*W on czas mówił Jezus uczniom swoim:
Jeśli nie będzie obfitywała sprawiedliwość wasza
więcej niż Doktorów zakonnych i Faryzeuszów,
nie wniknącie do Królestwa niebieskiego.
Stylizście, iż rzeczone jest starym: Nie bę-
dziesz zabijał, a kto by zabił, będzie winien
sądu. A ja wam powiadam: iż każdy który
się gniewa na brata swego, będzie winien sądu.
A kto by rzekł bratu swemu, Rakul będzie win-
ien rady. A kto by rzekł, głupcze! będzie win-
ien ognia piekielnego. Jeśli tedy ofiarujesz
dar twój do ołtarza, a tam wspomnisz, iż
brat twój ma nieco przeciw tobie; zostaw tam
dar twój przed ołtarzem, a idź pierwsi zjed-
nać się z bratem twym; a tedy przyszedłszy
ofiarujesz dar twój.*

Niedziela 5. VII. Po sumie na salce zebra-
Kółka Rolniczego. — Po niesporach
zebr. Róż. Panien w kościele i Kat.
Tow. Robotników na salce.

O godz. 2-jej zebra. Br. Opatrzności.
Poniedz. 6. VII. Komunia św. miesieczna
chorych. — O g. 4-jej nabożeństwo
i zebra. Dzieciństwa P. J.
Wtorek 7. VII. O godz. 8-jej wiecz. zebra.
Paraf. Akeji Katolickiej w Domu
katolickim.
Środa 8. VII. O godz. 5-jej zebra. Sodal-
cji żeńskiej na salce.
Czwartek 9. VII. Od godz. 7—8 wiecz.
wystawienie i adoracja Najśw.
Sakramentu. — Po naboż. zebranie
Kat. Kółka Abstynentek na salce.
Sobota 11. VII. Spowiedź św. od g. 5.30.
Niedziela 12. VII. Po sumie zebra Kółka
Włościanek na salce. — O godzinie
2-jej zebra. Katol. Stow. Młodzieży
męskiej na salce. — Po niesporach
zebr. III. Zakonu w kościele.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 2. VII. 1936 r.

Zyto	14.00	14.25
Pszenica	20.75	21.00
Jęczmień	15.75	16.—
Owies	15.25	15.50
Mąka żytnia gat. I 0—50%	21.25	21.50
Mąka żytnia gat. I 0—65%	20.25	20.75
Mąka żytnia g. II 50—65%	15.00	16.00
Mąka żytnia poślednia ponad 65%	13.50	14.50
M. pszen. g. IA 0-45%	33.25	33.75
M. pszen. g. IB 0-55%	32.25	32.75
M. pszen. g. IC 0-60%	31.75	32.25
Otręby żytnie	9.25	9.75
Otręby pszenne	9.50	10.—
Gorzeyca	32.—	34.—
Wyka ładowa	25.—	27.—
Peluszka	25.50	27.50
Groch Wiktorja	21.—	23.—
Groch Polgera	20.—	22.—
Ziemniaki jadalne	2.80	3.—

—o—

ADAM NASIELSKI.

WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ.

43.

Zapukano do drzwi. Zjawił się sekre-
tarz.

— Podaj mi pan katalog abonentów
telefonicznych Warszawy, ułożony pod-
ług numerów, nie podług nazwisk.

Sekretarz wyszedł i po chwili zjawił
się z żądanym katalogiem.

— Dziękuję. Więcej nie jest pan na-
razie potrzebny.

Sekretarz skłonił się i wyszedł.

Teraz mógł General wyzbyć się swojej
wztywności urzędowej. Szybko wertował
stronice katalogu.

— ...732-11... — jest: Fred Larski,
sportowiec. Aleje Ujazdowskie 24.

— Rawski! Weźmiesz pan natychmiast
auto i pojedziesz tam.

Mężczyźni uścisnęli sobie ręce. Rawski
wyszedł szybko.

Po upływie kwadransa auto policyjne
zatrzymało się przed domem 24 w Ale-
jach Ujazdowskich. Z auta wysiedli
podporucznik Adam Rawski i sierżant
Jan Wrzós.

Przed bramą stał wspaniały sportowy
roadster Laskiego marki Mercedes Benz.
Sierżant patrzył z zachwytem na piękny
samochód. Rawski pociągnął go za ręk-
aw. Nie miał czasu na takie blaho-
stki.

Zadzwonili. Ten sam wygalowany
portier otworzył im drzwi. Rawski był
już w ubraniu cywilnem. Sierżant rów-

nież.

— Tu mieszka pan Fred Larski.

— Tak, drugie piętro. Drzwi na lewo.
Rawski i sierżant wbiegli po schodach,
nie patrząc więcej na portjera.

Oburzony patrzył za nimi złym wzro-
kiem i burknął pod nosem: — Gbure,
nawet nie podziękują. Byłby wyraził
głośniejsze swe niezadowolenie, gdyby nie
to, że szoferem auta, którym przyjechali
był policjant mundurowy. Portier czuł
respekt przed policją. Poza tem rozka-
zuje ton Rawskiego i poważna mina
sierżanta wywarły na nim wrażenie.

Tymczasem Rawski i sierżant wbiegli
na drugie piętro. Zadzwonili. Niemowa
— szofer — służący otworzył im drzwi.
W ręku trzymał wciąż Dziennik Sporto-
wy. Czytał bardzo słabo, powoli.

— Tu mieszka Fred Larski? Gdzie
on?

Niemowa wskazał ręką na drzwi obok.

Rawski przyskończył do drzwi i szarp-
nął. Było to zbyt lekkie. Drzwi poddały
się lekko, nie były zamknięte na klucz.

Niemowa patrzył na nich nie nie ro-
zumiejąc. Był przyzwyczajony do dziw-
nych odwiedzin u swego pana, ale nigdy
tak gwałtownych.

Pierwszy przystąpił próg pokoju Raw-
ski, a za nim wszedł sierżant.

Oczom ich przedstawił się okropny,
krew w żyłach mrozący, widok.

W ogromnej kałnży krwi leżał nieży-
wy Fred Larski. Rysów twarzy nie
można było rozpoznać. W kureczach ag-
niji ścigał ze stołu telefon. Aparat
i tuba leżały na ziemi. Miękką dywan-
stłumił huk upadku, bo inaczej służący

usłyszałby.

Obaj detektywi przystąpili bliżej, ale
musieli odwrócić oczy. Oni, zabartowa-
ni w walce z przestępcami i świadkowie
licznych zbrodniczych aktów nie mogli
patrzeć spokojnie na to co leżało przed
nimi, a co niegdyś nosiło miano czło-
wieka.

Nagle straszny krzyk rozdarł powietrze.
Krzyk rozległ się za nimi.

Rawski i sierżant aczkolwiek mieli
nerwy ze stali, zadrżeli i odwrócili się
odnuhowo.

To służący niemowa wszedł za nimi
i ujrzał to, co niegdyś było jego panem.
Przedem Laskim, a teraz było tylko oze-
roną miazgą wnętrza, które wyciekły
z brzucha i rozlały się wraz z krwią po
całym ciecie. Chciał przystąpić do trupa.

— Trzymaj go Wrzós, on może znieczy-
ścić ślady — szepnął cicho Rawski.

Mimowoli nie podniósł głosu w obliczu
majestatowi śmierci.

Sierżant podszedł do niemowy. Ujął
go delikatnie, ale z siłą pod ramię i wy-
prowadził z pokoju.

Niemowa dał się wyprowadzić jak
dziecko. Płakał gorzkiemi łzami. Śmierć
pana była dlań okropnym ciosem.

ROZDZIAŁ XVI.

„Grzmot”.

Szary samochód wiozący Juljusza Le-
rada mknął przez szosę z szybkością stu
dwudziestu kilometrów na godzinę.

Zbawca Juljusza obserwował z uśmie-
chem twarz śpiącego młodzieńca w lu-
sterku przed sobą.

(C. d. n.)

Kronika miejscowa.

— Kursy pływania. Jak się dowiadujemy w tut. Łazienkach Miejskich odbywają się kursy pływania, które prowadzi kąpielistrz p. Władysław Szaheita. Kto zatem nie umie jeszcze pływać, niech skorzysta z okazji, by za małą opłatą opanować ten przyjemny sport, dający tyle miłych chwil w okresie najpiękniejszym roku — w lecie.

— Sprostowanie. W sprawozdaniu Kół Śpiew. w Kobylinie mylnie podaliśmy wynik, który obecnie protestujemy. Mianowicie: Sulmierzyce nie otrzymały żadnej nagrody. Baszków należy do okręgu I również nagrody nie uzyskał, natomiast Koło Pogorzała nie należące do okręgu Krot. uzyskało nagrodę pozaokręgową.

— Kino „Promień” wyświetla film „Foka” pt. „COWBOY MILJONEREM”, którego akcja rozgrywa się na tle dzikiej przyrody Dalekiego Zachodu, i wspaniałych ulic i gmachów Londynu. Treścią filmu jest miłość młodej ekscenrycznej Angielki i cowboya, który dzięki odkryciu żyły złota staje się milionerem. George O'Brien kreuje sympatyczną postać cowboya. Akcja pełna życia, tempa i humoru, posiada też sceny o dramatycznym napięciu. W nadprogramie ciekawy tygodnik „Eksa”.

— Obchód 25-lecia. Ziemiarki zrzeszone w Kole Krotoszyńskim (b. kźmińskie) urządzają w dniu 14-go lipca br. obchód 25-LECIA SWEGO ISTNIENIA, związany ze zjazdem byłych i obecnych członków, który odbędzie się w Dzierżanowie u p.p. Chełkowskich.

— Kino „Baltyk”. Dawno u nas niewidziany, doskonały komik Harold Lloyd występuje w filmie Paramountu p.t. MLECZNA DROGA. Haroldk gra rolę wojny mleczarskiego, który dzięki przypadkowi i chytrej akcji menagera (Adolf Monjon) Gobbiego zostaje mistrzem bokserkim świata w średniej wadze. Całość filmu — to nieprzerwana kaskada śmiech, do którego zmusza nas gra świetnego Haroldka i jego towarzyszy. Nadprogram wypełnia Tygodnik P.A.T'a.

— Po „Dniu Morza” w Krotoszyźnie. Jak co roku, tak i w czasie od 27.—29. ub. m. Zarząd L. M. i K. Obwód Krotoszyński urządził tegoroczne „Dni Morza”, których całkowity zysk przeznaczony jest na Fundusz Obrony Morskiej. Program uroczystości był bardzo bogaty i bardzo urozmaicony.

Na specjalne podkreślenie zasługuje akademia morską, odbyła w niedzielę ub. w sali Szkoły Wydziałowej, na której program złożyły się przemówienie, deklamacja, występy orkiestry symfonicznej 56 p. p. Wlkp. pod batutą p. por. Sadowskiego, śpiewy p. M. Zygnalskiego z Poznania przy akompaniamencie p. T. Wituskiego oraz solo fortepianowe tego ostatniego. Piękne utwory muzyczne, doskonale wykonane, publika przyjęła z aplauzem, spędzając nader przyjemne chwile.

Wielką frekwencją cieszyły się również „Wianki”, które miały miejsce na stawie „Bionie”. Sztuczne ognie, rakiety, dekorowane łodzie i pływające wianki ścigały oczy widzów.

Fanty z loterii fantowej wygrane i nieodebrane dotychczas, odebrać można u p. mec. Witeckiego (Rynek 8).

— Podziękowanie. Komitet Wykonawczy „Dni Morza” w Krotoszyźnie na tej drodze składa serdeczne podzięko-

wanie wszystkim władzom i urzędowi, organizacjom i poszczególnym osobom za wszelką okazaną pomoc i poparcie uroczystości „Dni Morza” w dniach 27., 28. i 29. czerwca br.

W szczególności podziękowanie nasze składamy Duchowieństwu, Dęwódtwu 56. p. p. Wlkp., wszystkim Paniom. biorącym udział w zbiorce ulicznej, wszystkim ofiarodawcom za złożone datki, całemu Społeczeństwu Krotoszyńskiemu i wszystkim tym, którzy pracą i ofiarnością w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia uroczystości, wykazując w ten sposób pełne zrozumienie i dojrzałość obywatelską dla wniosłej idei Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Komitet „Dni Morza”
w Krotoszyźnie.

— OSOBISTE. Inspektor Zakładu Ubezpiecz. Wzajemnych, p. Mendel zrezygnował z dotychczas zajmowanego stanowiska i objął z dniem 1. b. m. równorzędne stanowisko w czysto polskim „Banku Ubezpieczeń” „Vesta” w Poznaniu, ze siedzibą w Krotoszyźnie Rynek 16.

— Z pobytu gen. Józefa Hallera w Kozminie. Z okazji poświęcenia sztandaru Związku Hallerczyków w Kozminie, przybył tamże w dniu 29. czerwca br. gen. JÓZEF HALLER. Po przemowie burmistrza miasta Kuznina p. Podlaskiego, wygłosił krótkie przemówienie dostojny gość, entuzjastycznie przyjęte przez liczną zebraną publiczność. Po śniadaniu jakimś podejmował gen. Hallera prezes placówki Związku Hallerczyków w Kozminie, udano się na uroczystą mszę św. celebrowaną przez ks. Kanora, który w tym czasie poświęcił sztandar.

Po mszy św. pochód udał się na rynek, gdzie nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru placówce kźmińskiej, przed którym przemówił gen. Haller, w podniosłych słowach zwracając się do żołnierzy i obywateli.

Następnie odbyło się dekorowanie — po raz pierwszy w Wielkopolsce — miejscami hallerowskimi sztandaru Towarzystwa Powstańców i Wojaków z Krotoszyzna.

Po defiladzie miała miejsce akademia, w czasie której wbijano pamiątkowe gwóźdź do nowoposwieconego sztandaru oraz dekoracja miejscami hallerowskimi szeregu członków Związku Hallerczyków.

W godzinach wieczornych wyjechał z Kozmina gen. Haller dziękując wszystkim zebranym za tak serdeczne przyjęcie.

— Kobylin. L. O. P. P. Zarząd Kola Gminnego L. O. P. P. Kobylin zawiadamia druhów o zebraniu, które odbędzie się w dn. 5. VII. br. o godz. 12.30 w lokalu p. Dembeckiego. P. P. Soltysów

poszczególnych gromad — uprasza się o podanie członkom do wiadomości.

— Ze zjazdu śpiewaczego w Kobylinie. W dniu 29. czerwca br. odbył się w Kobylinie zjazd chórów kościelnych dekanatu krotoszyńskiego. W zjeździe wzięło udział sześć zespołów chórowych. Po popisach komisja sędziowska przyznała I. nagrodę w postaci szesnastozłotej liry chórowi krotoszyńskiemu, który zdobył ją po raz drugi; II. miejsce uzyskały Zduny, III Kobyerno i Wyganów, przyczem zespół kobierski jako gospodarz, rzekł się nagrody na rzecz Wyganowa.

— Pokaz budowy silosu. Koło Absolwentów Szkół Rolniczych na okręg Kozmin, urządziła w porozumieniu ze Szkołą Rolniczą W. K. R. w Kozminie pokaz budowy silosu glino-bitego do kisenia pasz. Pokaz odbędzie się w dniu 8-go lipca b. r. w gospodarstwie p. Ratajczyka w Kromolicach p.ta Kuklinów. Początek o godz. 9.00 przed poł., łącznie z pokazem odbędzie się wykłady o uprawie roślin pastewnych i kiseniu pasz.

Z uwagi na doniesienie sprawy Zarząd Kola prosi p. p. członków sąsiednich Kolek rolniczych uczniów Szkoły Rolniczej i kolegów o liczny udział.

— Kromolice. Z okazji „Dni Morza” Katolickie Stow. Młodzieży w Kromolicach zorganizowało w dniu 29. VI. br. uroczystą akademię, w której wzięła gremialny udział cała młodzież jak również miejscowe obywatelstwo wykazując pełne zrozumienie dla tak nader ważnej sprawy jak umocnienie naszej pozycji na morzu.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórka wszystkich towarzyszy w Ognisku K. S. M., skąd o godz. 15-tej wyruszył pochód przy dźwiękach orkiestry nad rozległy staw, gdzie odbyła się akademia.

Program składał się z przemówienia prezesa K. S. M. kilka deklamacji druhów i druhów K. S. M., występu Kółka Śpiewaczego K. S. M., które odpiewało „Hymn do Morza” F. Nowowiejskiego oraz pieśń J. Michałowskiego „Będę Marynarzem”, a następnie ogólnym śpiewem Boże coś Polskę zakończono akademię.

Obchód „Dnia Morza” zakończono zabawą latową, która w bardzo miłym nastroju przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych.

Dochód z całej imprezy zorganizowanej wspólnie przez K. S. M. M. i K. S. M. Z. w Kromolicach przekazano do Pow. Komitetu Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Krotoszyźnie.

Głoszajcie się w Krotoszyńskim Orędowniku Powiat.

Popierajcie wyroby krajowe!

Dobra i oszczędna gospodyni używa znaną ze swej dobroci — domieszkę do kawy —

CYKORJĘ „F A K A”

Domieszka do kawy „F A K A”, jest to prawdziwa cykorja zastawiona z najprzedniejszego surowca. Jedyne cykorja „F A K A” jest najlepsza i najoszczędniejsza — w użyciu domowym. —

Fabryka Kawy i Cykorji „Fako”

Edm. Stanisławski

KROTOSZYN

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

Towary Kolonialne i delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal

Wszyscy wiedzą, że druki:
HANDLOWE - PRZEMYSŁOWE
dla URZĘDÓW I TOWARZYSTW

najstosowniej i najkorzystniej wykonuje

DRUKARNIA K. K. O.

Telefon nr. 164.

KROTOSZYN,

Floriańska 1.

Polecamy na imprezy letnie po specjalnie obniżonych cenach:

AFISZE już od zł 8,— za 100 szt.

ULOTKI już od zł 6,— za 1000 szt.

Wasza kolej szczęścia

nadejdzie, niezawodnie, gdy pełni nadziei, będziecie wytrwale grać na loterii. Wygrana spadnie na Was jako nagroda za ułność i cierpliwość.

Spieszcie się z nabyciem szczęśliwego losu w kolekturze

M. Oleszak

KROTOSZYN, Rynek nr. 1.

Konto P. K. O. nr. 200.116.

Losy II. klasy 36 L. P. są jeszcze do nabycia. Ciągnięcie dnia 16 lipca.

Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotnie.

Km. 657/36.

Obwieszczenie o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie II-go rewiru Stefan Kustrzyński mający kancelarię w Krotoszynie ulica Słodowa Nr. 16 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 7-go lipca 1936 r. o godz. 12-tej w Krotoszynie, Mały Rynek 13 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Piotra Ratajczaka składających się z bufetu ze stołem, 20 stolików restauracyjnych, 10 krzeseł, 5 kanap i 10 lamp wiszących.

oszacowanych na łączną sumę 530,00 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Data 19 czerwca 1936 r.

KOMORNIK: Kustrzyński.

Restauracja Leśniczówka

Co niedzielę i święta

KONCERT

już od godz. 5-ej rano
popołudn. od godz. 14.

Dobrowa orkiestra. Bufet obficie zaopatrzony.

Wszystkich wycieczkowców uprzejmie zaprasza

GOSPODARZ.

Biuralistka

potrzebna od zaraz.

Krot. Hurt. Kolonialna — Klemens Reszelski
Krotoszyn, Kaliska 11.

Ogłoszenie.

Właściciele działek budowlanych przed zatwierdzeniem planów budowlanych, zakupują materiały budowlane, które przez zmianę projektów stają się zupełnie lub częściowo nieużyteczne.

Dla uniknięcia niepotrzebnych kosztów, należy przed zakupieniem działki i za projektowaniem planów budowy, zwrócić się do Miejskiego Wydziału technicznego o informację, jak będzie wolno budować przy danej ulicy obok której ma być zakupiona działka i jak należy zaprojektować budynek, aby był zgodny z planem zabudowania miasta i nie wymagał żadnych większych poprawek i zmian.

Krotoszyn, dnia 1 lipca 1936 r.

Burmistrz

w z. Wieburmistrz HOJA



WIELKI STOJĄCY ZEGAR

w bardzo dobrym stanie
okazyjnie na sprzedaż.

Zgłoszenia do Red. Orędownika Powiatów.



Przetarg ofertowy

na wykonanie remontu (drobnych napraw — prace: blacharskie, murarskie, dekarstwo, stolarskie, naprawa pieca i t. d.) w budynku Urzędu Skarbowego w Krotoszynie, ul. Żdunowska 65.

Uprasza się firmy o nadesłanie do tut. Urzędu Skarbowego kosztorysu z zapodaniem cen jednostkowych na wykonanie każdej poszczególnej pracy oraz terminu wykonania całego remontu.

„Ślepy kosztorys” otrzymać mogą firmy w Urzędzie Skarbowym pokój 10.

Termin do składania ofert 7. VII. br.

Naczelnik Urzędu, — Siwiński.

Wielka Zabawa Latowa

Związku Rezerwistów Koło Krotoszyn

odbędzie się

w niedzielę, dnia 12 lipca br.

w Leśniczówce

Moc niespodzianek! Dobrowa orkiestra!

Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.